№ 231. Łódź, Czwartek 24 Sierpnia 1922 r. Cena 50 mk. (Na prowincji 55) Należytość pocztowa opłacona ryczałt. Rok III.

# PRACA

Pismo poświęcone sprawie robotników i inteligencji pracującej

| Cena prenumeraty: | Administracja otwarta od g. 9 rano do 7 wieczorem. | CENA OGŁOSZEŃ: |
|---|---|---|
| Miesięcznie Mk. 850<br>na prowincji „ 1000<br>Zagranicą „ 2000<br>Za odnoszenie dolicza się miesięcznie 50 Mk. | Redaktor przyjmuje we wtorki i piątki od 5 — 7 wieczorem. | Przed tekstem mk. 150.— w tekście mk. 200.—reklamy mk. 100 —, nekrologi mk. 80 —, komunikaty mk. 90, zwyczajne mk. 50 za wiersz nomparelowy jednołamowy. |
| Każda nowa podwyżka obowiązuje już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. | Sekretarjat Redakcji otwarty dla publiczności od 6—8 wiecz. codziennie. | Ogłoszenia drobne 15 mk. za wyraz, dla poszukujących pracy oraz zagubione dokumenty mk. 10. |
| | Rękopisów nienadsyłanych się do druku Redakcja nie zwraca. | Ogłoszenia zamiejscowe o 50 proc. drożej. — Zagraniczne 100 proc. drożej. |
| | Artykuły bez oznaczenia honorarjum uważane są za bezpłatne. | Ogłoszenia nadsyłane po g. 6 wiecz. 50 proc. drożej. |

Redakcja i administracja Przejazd № 8. TELEFON № 32. Konto czekowe P. K. O. 60 1 1

Prenumeratę i ogłoszenia dla pisma „Praca" przyjmuje Biuro pism A. Zatorski, w Pabjanicach, Zamkowa Nr. 15.



## WEZWANIE.

W związku z wyborami do Sejmu i Senatu Referat Wyborczy przy Magistracie m. Łodzi, wzywa właścicieli wzgl. administratorów domów do **bezzwłocznego po otrzymaniu** wypełnienia deklaracji o osobach, mających ukończonych 21 lat wieku, które zamieszkiwały w dniu 17 sierpnia r. b. Wypełnione deklaracje winny być **natychmiast** odniesione do właściwego komisarjatu P. P. Za wypełnienie i doręczenie w komisarjatach deklaracji wyborców w **nieprzekraczalnym terminie 24 godzin,** są właściciele domów osobiście odpowiedzialni. Od wykonania na czas powyższego, zależne jest ułożenie spisu wyborców miasta Łodzi w terminie, przewidzianym ordynacją wyborczą.

Referat Wyborczy przy Magistracie m. Łodzi.

# Łódź robotnicza w walce o ludzką egzystencję.

## Interwencja p. Darowskiego. Przemysłowcy dają 40 proc. podwyżki, Dziś robotnicy zdecydują czy propozycję tę przyjąć lub odrzucić. Pierwszy dzień strajku przeszedł spokojnie

Zerwane przed kilku dniami pertraktacje między robotnikami a przemysłowcami zostały wczoraj dzięki osobistej interwencji Ministra Pracy p. Darowskiego podjęte ponownie.

O godz. 1 w południe p. Darowski konferował z przedstawicielami Związku „Praca", następnie ze Związkiem socjalistycznym, poczem udał się na konferencję z przemysłowcami. Wieczorem o g. 6 rozpoczęło się wspólne posiedzenie w inspekcji pracy przedstawicieli robotników i przemysłowców.

Z ramienia Związku „Praca" byli obecni kol. kol. Kaźmierczak, Młotecki, Kulczyński, Pokorski, Dąbrowski, Ogłowski oraz posłowie Michalak i Waszkiewicz.

P. Darowski po zreferowaniu sytuacji w przemyśle włókienniczym i sytuacji ogólno-państwowej zaproponował, aby obie strony się zdeklarowały, jakie jest ich „ostatnie słowo" tj. na jakich warunkach byłoby możliwe zakończyć strajk.

Kol. Kaźmierczak w imieniu „Pracy" stwierdził, że robotnicy dążyli do polubownego załatwienia zatargu, co udowodnili na kilku konferencjach z przemysłowcami. Proponowanej podwyżki 20 proc. robotnicy przyjąć żadną miarą nie mogą, bo drożyzna wzrosła daleko ponad tę cyfrę. Robotnicy żądają 50 proc. — i żądanie to jest całkowicie słuszne. Nadto Związek „Praca" domaga się załatwienia umowy głównej, z którą przemysłowcy ciągle zwlekają; chodzi mianowicie o sprawy t. zw. postojów, obliczenia akordów, przyjmowania i wydalania robotników oraz o poprawki cennikowe.

Kol. Kulczyński uzupełnił te wywody, wskazując na brak dobrej woli ze strony kapitalistów, którzy sądzą, że robotnicy są źle zorganizowani i nie są zdolni do stanowczej obrony swych żądań.

Strajk obecny wykazał, że związki są silne i karne i przemysłowcy się pomylili, licząc na rozbicie robotników. Przemysłowcy twierdzą, że nie oni wywołują drożyznę, tymczasem w Sejmie prezes „Lewiatana" p. Wierzbicki i inni fabrykanci głosowali za wolnym handlem czyli za wolnym paskiem. Robotnicy nigdy się nie zgodzą na pominięcie związków przy wydalaniu i przyjmowaniu robotników do fabryki, — kapitał może rozporządzać murami i maszynami, ale nie pracą.

Podobne stanowisko zajął też przedstawiciel związku socjalistycznego p. Szczerkowski. P. Rumpel w imieniu przemysłowców usiłował bronić fabrykantów przed zarzutem zerwania rokowań i wywołania strajku.

Następnie urządzono krótką przerwę, podczas której p. Darowski konferował osobno z przemysłowcami, poczem oznajmił przedstawicielom robotników, że zaproponował fabrykantom

**przyznanie 40 proc. podwyżki**

poczem ułożono następujący protokuł:

„Po wypowiedzeniu się stron, Minister Pracy oświadczył przedstawicielom Zw. Zawodowych, że zdołał skłonić przedstawicieli do ustępstw, a mianowicie:

1-o podwyżki 40 proc.;

2-o podwyżka ta obowiązuje od poniedziałku, t. j. od 21 sierpnia b. r. Uwaga: związki przemysłowców za czas strajku zapłaty odmówiły.

3-o co do umowy głównej związki przemysłowców wyrażają zgodę na zawarcie takowej w przeciągu 2 tygodni od daty porozumienia. W razie nie dojścia do porozumienia między stronami co do poszczególnych punktów umowy głównej przedstawiciele przemysłowców godzą się na poddanie spornych punktów pod arbitraż (sąd rozjemczy) Ministerstwa Pracy".

Kol. Kaźmierczak zadeklarował w imieniu „Pracy":

„Propozycji przemysłowców zaakceptować całkowicie nie możemy. Przedłożymy ją zebraniu delegatów i o decyzji zakomunikujemy inspekcji pracy. Podtrzymujemy 50 proc. podwyżki od daty zgłoszenia żądań, oraz domagamy się zapłaty za strajk i niezwłocznego załatwienia umowy głównej w redakcji przez nas proponowanej".

P. Szczerkowski również zaznaczył, że nie akceptuje warunków fabrykantów, podtrzymuje swoje żądania co do umowy i podwyżki w całości, licząc od 14 bm. Warunki fabrykantów przedłoży ogólnemu zebraniu związku, a po powzięciu decyzji natychmiast da odpowiedź.

Związki zgodziły się, że ostateczną odpowiedź o swej decyzji udzielą inspekcji pracy dziś, o godzinie 1 po południu.

*

Dziś o godz. 10 rano odbędzie się w sali związkowej, Główna 31, zebranie delegatów fabrycznych Związku „Praca" dla zadecydowania czy przyjąć lub odrzucić propozycje fabrykantów.

Wejście na salę tylko za legitymacjami.

*

P. Minister Darowski opuścił wczoraj o godz. 11 wiecz. nasze miasto, wyjeżdżając na Górny Śląsk.

*

Pierwszy dzień strajku w Łodzi minął spokojnie. Strajk był ogólny. Nastrój dobry. Podobne wiadomości nadeszły z okolicznych miejscowości. Szczególnie imponująco wypadł strajk w Pabjanicach.

Dziś od rana strajk trwa nadal. Ogół robotniczy z naprężeniem czeka na decyzje dzisiejszych zebrań związkowych.

# Przygotowywania wyborcze.

## Plotki wyborcze.

Podana przez jedną z agencyj miejscowych wiadomości co do kandydatur poselskich z ramienia NPR. w Łodzi jest nieścisła, a co do rezygnacji niektórych dotychczasowych posłów wręcz nieprawdziwa. Kandydatury poselskie jak w m. Łodzi tak i w okręgu dotychczas nie są ostatecznie ustalone.

## Blok p. Drobnera.

*(Od własnego koresp.)*

WARSZAWA, 23.—W niedzielę rozpoczęły się w Katowicach narady grupy niezależnych socjalistów p. Drobnera z przedstawicielami niemieckich partyj socjalistycznych na Śląsku, na Pomorzu i w okręgu łódzkim. W naradach tych brali udział też socjalistycznego bloku wyborczego. Udział w nim PPS. i komunistów jest wykluczony, natomiast możliwe jest przystąpienie żydowskiego Bundu.

## Zjazd eserów i trudowików ziem wschodnich.

*(Od własnego koresp.)*

WARSZAWA, 23.—W związku z wyborami odbyła się konferencja eserów i włościan—trudowików, na której wybrany został centralny komitet wykonawczy i zatwierdzony wspólny program. Organizacja ta przybrała nazwę: „Związek Włościan—Trudowików Ziem Wschodnich".

W programie swym związek przedewszystkiem podkreśla, że stoi na gruncie klasowych interesów pracującego włościaństwa. W stosunku do Państwa Polskiego związek deklaruje swą zupełną lojalność, a w stosunku do kwestji narodowościowej na kresach wschodnich będzie uznawał bezwarunkowe prawo ludności białoruskiej, ukraińskiej i rosyjskiej do swego języka i szkoły. W celu omówienia spraw wyborczych komitet wykonawczy zwołuje do Warszawy na początek września ogólny zjazd przedstawicieli związku.

## Uchwały małopolskich demokratów.

*(Od własnego koresp.)*

WARSZAWA, 23. Komitet wykonawczy polskiego stronnictwa demokratycznego w Krakowie powziął na posiedzeniu w dniu 21 b. m. uchwały, postanawiające: 1) utworzenie centralnego komitetu wyborczego PSD. na zachodnią Małopolskę; 2) zwołanie do Krakowa zjazdu mężów zaufania z zachodniej Małopolski; 3 wejście w styczność z unją narodowo-państwową w Warszawie i z PSD. we Lwowie; 4) wejście w porozumienie z organizacjami żydowskiemi w zachodniej Małopolsce, stojącemi na gruncie państwowej polskiej.

## Centr. białoruski Komitet Wyborczy.

*(Od własnego korespondenta)*

WARSZAWA, 23. W Wilnie utworzony został Białoruski Centralny Komitet Wyborczy, którego przedstawiciele brali już udział w warszawskiej konferencji mniejszości narodowościowych. W skład komitetu weszły wszystkie biało-

ruskie organizacje polityczne w Polsce, wyjąwszy grupę aktywistów białoruskich, oraz grupę Aleksiuka. Obecnie Komitet Centralny prowadzi pertraktacje z grupą aktywissów. Programem Komitetu jest obrona białoruskich interesów narodowych, przeprowadzenie na ziemiach wschodnich uchwalonej przez Sejm reformy rolnej oraz powstrzymanie akcji osadnictwa wojskowego. Do prezydjum Komitetu wchodzą pp. Łuckiewicz (prezes), Taraszkiewicz (wiceprezes), ks. Stankiewicz i Jaremicz (sekretarze).

## Odroczenie sesji sejmowej.

*(Od własnego korespondenta)*

WARSZAWA, 23. Wczoraj po poł. p. prezydent ministrów Nowak odbył konferencję z p. Marszałkiem Sejmu. W jej wyniku zdecydowano, że jesienna sesja Sejmu, ustalona pierwotnie na 12 września, rozpocznie się dopiero 19 września. Odroczenia sesji zażądał rząd, ponieważ w dn. 12 września nie mogłyby się rozpocząć prace parlamentarne projektem ustawy o samorządzie województw w Małopolsce Wschodniej.

## W Prezydjum Rady Ministrów.

*(Od własnego korespondenta)*

WARSZAWA, 23. P. Prezydent Nowak przyjął dziś pp. Janiszewtkiego, b. Ministra Zdrowia Publ., Łopuszanskiego, wiceministra Oświaty, Bujalskiego, wiceministra Zdrowia Publ., Dunikowskiego, wiceministra Spraw Wewnętrznych, posła rumuńskiego p. Florescu oraz pp. Jerzego Gościckiego i Hipolita Wąsowicza, jako delegatów Związku organizacji rolniczych w Polsce.

Dziś przedstawił się p. Prezydentowi Nowakowi Naczelny Komisarz Wyborczy p. Bresiewicz. Wczoraj złożył oficjalną wizytę pierwszy poseł grecki p. Mawroudais.

Na piątek zapowiedziana jest konferencja p. Prezydenta Nowaka z delegatami żydowskimi z Wilna dr. Wygockim i dr. Szabudem w sprawach szkolnych, oraz p. Andrzejem Łukaszewiczem, prezesem Centralnego Ukraińskiego Komitetu w Polsce.

## Reakcja się zbroi.

*(Od własnego koresp.)*

RADOM 23. Wydawnictwo pisma codziennego „Słowo Radomskie“ nabył blok stronnictw prawicowych. Redakcję ma objąć poseł Sołtyk.

## Bolszewicy sabotują rokowania.

MOSKWA, 23 (PAT) Dnia 14 sierpnia odbyło się ósme plenarne posiedzenie mieszanej komisji reewakuacyjnej w Moskwie. Porządek dzienny posiedzenia ustalony został w porozumieniu z delegacją rosyjsko-ukraińską już na tydzień przed posiedzeniem.

Delegacja polska złożyła sześć obszernych deklaracyj, w których szczegółowo omówione zostały blisko roczne prace tych komisyj, stawiając wnioski zmierzające do uregulowania metod wspólnej pracy, oraz zgłaszające projekty programu prac na najbliższe miesiące. Mimo, że porządek dzienny był zgóry wiadomy delegacji rosyjsko-ukraińskiej i prace poruszane oddawna były przedmiotem spornym między delegacjami, delegacja rosyjska uchyliła się od wszelkiej dyskusji nad złożonemi deklaracjami i wnioskami, zapowiadając udzielenie odpowiedzi na złożone pisma, nie oznaczając terminu jego złożenia, zmierza do zwlekania w załatwienia wszelkich palących kwestji, gdyż jak dotychczas wszelkie pisma i nawet noty zostawiane były bez odpowiedzi.

## O zwrot mienia polskiego.

MOSKWA, 23 (PAT) W Petersburgu eksperci mieszanej komisji specjalnej przyjęli od delegacji rosyjskiej meble kryte arrasami w liczbie 18 sztuk, oraz 2 litaury i rzeźby w drzewie z figurą Chrystusa z muzeum Suworowskiego. Uchwała o wydaniu tych objektów zapadła już od szeregu miesięcy. Prace prowadzone w Petersburgu nad odbiorem archiwum ziemskiego są na ukończeniu, poczem nastąpi odbiór archiwów [illegible]

## Reprezentacja w Lidze Narodów.

*(Od własnego korespondenta)*

WARSZAWA, 23. „Gazeta Warszawska“ podaje, że Naczelnik Państwa podpisał nominacje prof. Szymona Askenazego, jako przewodniczącego, a ministra d-ra Chodźki i generalnego komisarza m. Gdańska p. Plucińskiego jako członków delegacji na trzecią sesję Ligi Narodów, która się rozpocznie dnia 4 września.

## Minister Strasburger na Śląsku.

KATOWICE 23. (PAT). Przyjechał tu minister Strasburger. O g. 11 rano w gmachu województwa w obecności wojewody Rymera odbyła się konferencja z przedstawicielami pracowników i robotników oraz z przedstawicielami przemysłu górnośląskiego. Obie strony poruszyły szereg kwestji, dotyczących niedomagania życia gospodarczego. Wypowiedziano się zgodnie za koniecznością współdziałania społeczeństwa z rządem w dziele doprowadzenia do należytego stanu kolejnictwa i aprowizacji na G. Śląsku. Szczególnie domagano się zniesienia różnych ceł, które hamują dowóz z zagranicy, a których z Polski dowieść nie można.

Minister w przemówieniu swojem zaznaczył, że Polska, jako kraj o dążeniach pokojowych i hołdująca szczerze demokratyzmowi, nie wykorzysta przyłączenia G. Śląska do Macierzy dla celów militarnych.

Dalej minister zilustrował co rząd polski uczynił i czego zamierza jeszcze dokonać, aby przemysł górnośląski w niczem nie ucierpiał i mógł konkurować z przemysłem Zachodu. Minister zaznaczył, że zwiedzi przemysłową część G. Śląska i będzie miał możność bezpośredniego zetknięcia się z tutejszym ludem pracującym i osobistego przyjrzenia się jego pracy i wysłuchania jego dezyderatów.

## Prace nad budżetem na r. 1923.

*(Od własnego koresp.)*

WARSZAWA, 23. Prace nad ułożeniem budżetu w poszczególnych ministerstwach znajdują się w pełnym biegu, nie zostaną jednak całkowicie ukończone w oznaczonym terminie, t. j. 1 września. W każdym razie zwłoka będzie najwyżej kilkodniowa i zgodnie z przepisami konstytucji Min. Skarbu przedstawi budżet nowemu Sejmowi na sesji jesiennej.

Biorąc pod uwagę obecny stan finansowy kraju, głównie zaś wzrost drożyzny i stan kursów walut obcych, należy oczekiwać, iż uregulowanie naszych stosunków finansowych nie ustąpi tak rychło. Z tych to względów budżet obecny nie będzie zbyt pomyślny. Okazuje się to już obecnie, gdyż przyznane w r. b. dodatkowe kredyty dla niektórych ministerstw zbliżają się bardzo do całorocznych preliminowanych kredytów i to jest głównym powodem, dlaczego Min. Skarbu dąży do tego, aby w ciągu sesji wrześniowej Sejm załatwił cały szereg projektów finansowych.

## Finlandja a Polska i Państwa Bałtyckie.

HELSINGFORS, 23. Rząd Fiński wystosował do akredytowanych w Helsingforsie przedstawicieli Polski, Estonji i Łotwy, notę w której zaznacza, że umowę podpisaną w Warszawie przez ministrów spraw zagranicznych Państw Bałtyckich rząd fiński przedłożył Sejmowi do ratyfikacji, Sejm jednak zajął takie stanowisko, iż sprawa nie mogła być załatwiona. Wobec rozpisania nowych wyborów do Sejmu projekt ustawy stał się nie aktualny. W uwzględnieniu stanowiska zajętego przez Sejm jest tedy dla rządu finlandzkiego ratyfikacja układu warszawskiego rzeczą niemożliwą. Niemniej rząd fiński rozumie dobrze konieczność utrzymania łączności między wymienionymi państwami i zdaje sobie sprawę z tego, iż położenie geograficzne tych krajów, fakt ich sąsiadowania z Rosją, oraz wywołana wskutek tego wspólność interesów politycznych, gospodarczych i wojskowych stwarzają podstawę dla współpracy pełnej zaufania. To też rząd fiński będzie w dalszym ciągu starał się o utrzymanie łączności i współpracy z Polską, Estonją i Łotwą.

## Wściekłość bolszewików w Polsce.

WARSZAWA, 23 (AW) Skuteczne tropienie organizacyj bolszewickich przez służbę bezpieczeństwa doprowadza do wściekłości agentów bolszewizmu. Świadczą o tem listy z pogróżkami, jakimi zasypują oni wywiadowców i komisarzy policji. List otrzymany dzisiaj przez władze bezpieczeństwa grozi urządzeniem „krwawego piątku“, w którym to dniu ma być dokonany szereg zamachów na funkcjonarjuszy policji. Oczywiście nikt nie bierze poważnie tych pogróżek, które dowodzą jedynie chaosem i niepoczytelnościami, panujących w niezliczonych już szeregach organizacyj bolszewickich.

## Zjazd w Pradze.

WARSZAWA, 23. (AW). Dn. 25 b. m. z rana nastąpi wyjazd do Pragi przedstawicieli Rzeczypospolitej Polskiej na zjazd 4 państw: Polski, Czechosłowacji, Jugosławji i Rumunji. Poseł polski w Pradze p. Piltz, bawiący obecnie, jako poseł, na urlopie, wyjeżdża do Pragi w charakterze delegata na zjazd i nie obejmie urzędowania w poselstwie. Po zjeździe wróci do Warszawy, poczem powrót jego do Pragi w charakterze posła będzie uzależniony od ukształtowania się stosunków polsko-czeskich.

Razem z p. Piltzem wyjeżdża na zjazd radca legacyjny poselstwa w Pradze p. Bader, bawiący obecnie na krótkoterminowym urlopie. P. Bader zastąpi w Pradze p. Malczewskiego, konsula generalnego w Monachjum, który tymczasowo pełni obowiązki charge d'affaires w Pradze.

## Przesilenie w naszym żelaznym przemyśle hutniczym.

CZĘSTOCHOWA, 23. Dyrekcja Huty „Częstochowa“ B. Handke w Rakowie obok Częstochowy zawiadomiła częstochowskiego inspektora pracy o wstrzymaniu pracy jej wielkiego pieca z dniem 1 września 1922 na czas nieograniczony i o zwolnieniu wskutek tego wszystkich zbytecznych robotników.

W ogłoszeniu faktu tego robotnikom dyrekcja huty zaznacza, że już w chwili puszczania w ruch wielkiego pieca w końcu kwietnia r. b., zarząd Towarzystwa liczył się z możliwością zatrzymania go w niedalekiej przyszłości i dlatego to dyrekcja zawiadomiła wówczas robotników, że wielki piec puszczamy na 3 miesiące. Pomimo niesprzyjającej konjunktury i niezmiennej drożyzny koksu, wielki piec był prowadzony dłużej, aniżeli to było przewidziane i byłby w dalszym ciągu prowadzony, gdyby nie to, że z jednej strony korona czeska tak podniosła się na giełdzie walutowej, iż tonna koksu kosztuje prawie tyleż, co i tonna surowca sprowadzonego z Luksemburgu, a z drugiej strony koksu górnośląskiego huta dostaje zaledwie znikome ilości. Na koksie górnośląskim nie mogła więc huta oprzeć ruchu swego wielkiego pieca.

Piec „zadekowany“ będzie tak długo, dopóki nie zmniejszy się kurs korony czeskiej, lub dopóki huta nie będzie miała pewności otrzymania odpowiedniego i w dostatecznej ilości koksu górnośląskiego.

Trudno oprzeć się zdumieniu, a nawet wręcz przerażeniu wobec tego objawu nieudolności czy też niesumienności gospodarki koksem górnośląskim, które doprowadzają do całkowitego zatamowania słabego naszego przemysłu żelaznego.

## Cedula Giełdy Pieniężnej w Łodzi.

Łódź, 23.8. 1922 r.

| | W płaceniu | żądaniu |
|---|---|---|
| Dolary St. Z. gotówka | 86 0.— | 8700 — |
| „ „ czeki | 8670.— | 8710.— |
| Franki belg. czeki | 654.— | 657.— |
| Franki fr. gotówka | 690.— | 692.— |
| „ „ czeki | 693.— | 695.— |
| Fr. szwajcarskie czeki | — | — |
| F. angielskie czeki | 39200 | 39400 |
| Korony austr. „ | 0 9¾ | 0.10¾ |
| Korony czeskie czeki | 270 | 280 |
| Marki niem. gotówka | 6 90 | 7.— |
| Marki niem. czeki | 6 50 | 6.60 |
| 5 proc. Listy Zastawne m. Łodzi | —.— | 195.— |
| 4½ pół pr. Listy Zastawne m. Łodzi | —.— | 180.— |
| proc. Obligacje m. Łodzi | —.— | 89.— |
| Miljonówki | —.— | 1600.— |

## Z życia organizacji N P R

### Konferencja Okręgu Wyborczego m. Łodzi.

W czwartek dn. 24 b. m. o godz. 7 wiecz. punktualnie odbędzie się w Klubie NPR (Piotrkowska 91) Konferencja Okręgu Wyborczego m. Łodzi.

Udział w Konferencji przyjmują:

1) Członkowie Zarządów Wojewódzkiego i Okręgowego NPR w Łodzi.

2) Posłowie Klubu NPR okręgu Łódzkiego.

3) Członkowie Prezydjów Zarządów Dzielnicowych NPR w Łodzi.

4) Zarząd Łódzki Zw. Zaw. „Praca“ oraz delegaci wszystkich innych Polskich Zw. Zawodowych.

5) Delegaci Stowarzyszeń Współdzielczych zaproszonych przez Komitet.

Ponieważ będą decydowane sprawy ważne, obecność wszystkich delegatów konieczna.

### Zebranie wyborcze na pow. łódzki, łaski i sieradzki.

**W niedzielę, dn. 27 sierpnia br., w Klubie NPR. w Łodzi (Piotrkowska 91), punktualnie o godz. 10 rano odbędzie się posiedzenie Narodowego Robotniczego Komitetu Wyborczego na Okręg powiatów łódzkiego, łaskiego i sieradzkiego.**

**Na zebranie to winni się stawić delegaci organizacji politycznej NPR. z Pabjanic (w liczbie 2), Zgierza (1), Konstantynowa (1), Aleksandrowa (1), Brusa i Retkini (1), Zelowa (1), Zduńskiej Woli (1), Sieradza (1), Rudy Pabjanickiej (1) oraz delegaci Zw. Zaw. „Praca“ z Pabjanic (2), Zgierza (1), Polskiego Zw. Budowlanego (1), Polskiego Zw. Metalowców (1) i Polsk. Zw. Robotników Rolnych (1).**

**Celem zebrania jest ustalenie listy kandydatów do Sejmu.**

**Obecność i punktualne przybycie wszystkich delegatów konieczne.**

**Zarząd Wojewódzki NPR w Łodzi.**

### Posiedzenie Wojewódzkiego Komitetu Wyborczego NPR w Łodzi.

W dn. 27 b. m. t. j. w niedzielę o godz. 12 w południe w lokalu Klubu (Piotrkowska 91) odbędzie się posiedzenie Wojewódzkiego Komitetu Wyborczego NPR. na Województwo Łódzkie. Stosownie do uchwał konferencji z dn. 13 m. udział w Zebraniu tem w charakterze członków przyjmują:

1. Członkowie Zarządu Wojewódzkiego NPR na Wtwo Łódzkie.

2. Posłowie Wtwa Łódzkiego.

3. Delegaci okręgów Ozorków, Zduńska-Wola, Kalisz i Radomsk.

4. Delegaci Polskich Związków Zawodowych w liczbie, określonej na Konferencji dn. 13 b. m. z każdego Związku.

5. Delegaci kooperatyw, wybrani na tejże Konferencji.

Delegaci Okręgów oraz Związków Zawodowych obowiązani są zaopatrzyć się w odpowiednie legitymacje wysyłających instytucyj.

Ponieważ na zebraniu tem powzięte będą ważne decyzje, obecność wszystkich członków Komitetu konieczna.

UWAGA. Godzina zebrania W. K. W. została przesunięta na 12 ze względu na odbyć się mające w tymże lokalu o godz. 10-ej Zebranie wyborcze Okręgu pow. łódzki, łaski i sieradzki.

### Posiedzenie Zarządu NPR. w Łodzi.

W piątek, d. 25 b. m., o godz. 7-ej wiecz. w Klubie (Piotrkowska 91) odbędzie się posiedzenie Zarządu Okręgowego NPR. Członkowie Zarządu, przedstawiciele dzielnic, oraz kół obowiązkowo mają się stawić. W razie kompletnej niemożności przyjścia przedstawiciele dzielnic, oraz kół obowiązani są przysłać zastępcę.

Sprawy bardzo ważne na porządku dziennym!

## Z giełdy warszawskiej.

| Notowano: | | |
|---|---|---|
| | Dolary | 8710 |
| | Franki franc. | 693 |
| | Fun. sterlingi | 38850 |
| | Korony austrjackie | 0,15 |
| | Marki niem. | [illegible] |

# DROŻYZNA.

**Przeżywamy okres stale wzrastającej drożyzny, który ostrzem swem razi przedewszystkiem klasę pracującą.** Zupełnie usprawiedliwiony jest ten odruch gniewu i protestu wśród najszerszych rzesz proletarjatu, który się budzi przeciw obecnemu stanowi rzeczy. Dziś zdajemy sobie sprawę, jak to słusznie zaznaczył „Arkan" w niedzielnym numerze „Pracy", że sama tylko kwestja podwyżek sprawy nie rozwiązuje. Trzeba się jąć środka radykalniejszego. Trzeba zmusić czynniki odpowiedzialne do chwycenia się skutecznych środków dla podcięcia zła u korzenia. Na czem jednak polega to zło, które nam tak strasznie dokucza? Innemi słowy zastanówmy się, jakie są przyczyny obecnej drożyzny i kto jest jej sprawcą.

Mogą być dwa rodzaje drożyzny: naturalna i sztuczna.

Naturalna drożyzna jest wtedy, gdy kraj jakiś w pewnym czasie wskutek jakichkolwiek przyczyn, produkuje mniej niż w czasie normalnym, popyt wtedy jest większy od podaży; zły stan zaś finansów może nie pozwolić na sprowadzanie produktów z zagranicy. Drożyzna naturalna może być i wtedy, gdy kraj nie produkuje zupełnie albo w niedostatecznej mierze tylko wytwarza produkty pierwszej potrzeby, a nie ma za co sprowadzać ich z innych państw.

Czy wobec powyższego może być mowa w Polsce o drożyźnie naturalnej? Ależ bynajmniej! Polska już od dwóch lat nie prowadzi wojny. Od dwóch lat prowadzimy i nazewnątrz i wewnątrz kraju politykę pokojową, sprzyjającą odrodzeniu gospodarczemu.

W niektórych gałęziach wytwórczości osiągnęliśmy już stopień produkcji przedwojennej, w innych zbliżamy się szybko do tej normy.

Posłuchajmy, co w tym względzie mówi statystyka, ten najprawdziwszy obraz naszych stosunków gospodarczych.

A więc Polska nie zna już głodu węglowego. Produkcja węgla stale u nas wzrasta i sięga już poziomu z roku 1913. W przemyśle hutniczym produkcja sięga 80 proc. przedwojennej normy, toż samo da się powiedzieć o przemyśle metalowym. Przyłączenie Górnego Śląska, obfitującego w koks dodatnio wpłynie niezawodnie na przemysł hutniczy. Przemysł włókienniczy rozwija się bardzo pomyślnie, w dziedzinie bawełny dochodzimy już do 90 proc. wytwórczości przedwojennej, w dziale wełny do przeszło 50 proc.

Tak się przedstawia przemysł!

A teraz przyjrzyjmy się wytwórczości rolnej. W roku ubiegłym zebraliśmy ilość produktów bezmała wystarczającą na nasze wewnętrzne potrzeby. Plony zaś roku bieżącego przedstawiają się świetniej, niż w roku ubiegłym. Według przypuszczalnych obliczeń zbóż chlebowych (pszenicy i żyta) zbierzemy o 106.462 wagony więcej niż w roku ubiegłym. Zbiory ziemniaków zapowiadają się tak, że będziemy mieli 283.226 wagonów ponad własne zapotrzebowanie. Sezon cukrowy w porównaniu z obecnym rokiem zapowiada się również dobrze. Produkcja buraków cukrowych będzie w roku bieżącym o 42.088 wagonów większa niż w r. ubiegłym. Spis bydła dokonany w dniu 1 października r. ub. wykazał, że w Państwie Polskiem jest przeszło 3 miljony koni, czyli niewiele mniej niż przed wojną. Z bydłem rogatem sprawa przedstawia się mniej więcej tak samo.

Liczby p o w y ż e j przytoczone mówia za siebie aż nadto przekonywująco, że **w Polsce, posiadającej w dostatecznej ilości węgiel i środki żywności, w której przemysł rozwija się coraz pomyślnie, że w tej Polsce drożyzna stale wzrastająca jest zjawiskiem sztucznem.**

**Kto więc wywołuje u nas drożyznę?**

Na pytanie powyższe będzie w części odpowiedzią, to co oświadczył przed paru dniami współpracownikowi „Kurjera Polskiego" Romuald Mielczarski, dyrektor Związku Polskich Stowarzyszeń Spożywczych. Powiedział on, że przyczyna drożyzny leży w złej polityce finansowej naszego Państwa. Nowy minister będzie musiał naprawiać grzechy swych poprzedników. Uporządkowanie waluty uważa za sprawę bardzo pilną. Za drugą przyczynę uważa bezczynność rządu wobec urągającego z praw ludzkich i boskich paskarstwa. Trzecia przyczyna to pozwalanie na wywóz produktów żywnościowych za granicę. Obecnie najważniejszą przyczyną drożyzny jest wstrzymanie sprzedaży zboża przez rolników (obszarników), którzy czekają na wyższe jeszcze ceny. Zachowanie obszarników stoi w związku z knowaniami giełdziarzy — kapitalistów, obniżających bez przyczyn uzasadnionych wartość polskiej marki.

Obszarnicy więc oraz idący z nimi solidarnie najprzeróżniejsi spekulanci giełdowi to główni winowajcy drożyzny. Napróżno usiłują ich zasłonić płatni fagasi endeccy, rozlepiając po mieście z głupią naiwnością ułożone odezwy, obliczone na łatwowierność czytelników. Sprawa jest tak jasną, że płatnym obrońcom obszarników i giełdziarzy — kapitalistów nikt nie da się oszukać. Przeciw nim powinien skierować się gniew dręczonych przez drożyznę szerokich mas biernego dotąd społeczeństwa.

Ciesz.

## Uwagi.

### Przeciw celibatowi księży.

Jedno z pism warszawskich donosi za rzymską „Epoką", że grono kardynałów, biskupów i księży włoskich wystosowało do Papieża memorjał z prośbą o zniesienie bezżeństwa Czystość życia ten najwyższy cel kościoła—zdaniem autorów memorjału — osiągnąć można jedynie drogą stopniowego rozwoju natury ludzkiej, nie zaś przez krępowanie jej i wytwarzanie praw, wprost naturze przeciwnych. Duchowieństwo walczy usilnie przeciw temu, gorszemu od śmierci stanowi rzeczy i prosi Papieża, aby zechciał mu kres położyć.

Notatkę tę podajemy na odpowiedzialność źródeł, ze swej strony nie dziwilibyśmy się, gdyby istotnie wśród duchowieństwa obudził się żywy prąd przeciw celibatowi. W ciągu wieków niejednokrotnie podnosił się protest przeciw tej nienaturalnej instytucji w kościele katolickim. Celibat bowiem nie wypływa z istoty religji. Powstał on raczej jako broń w walce politycznej papieży z władzą świecką.

Wiadomo powszechnie, że celibat został zaprowadzony przez papieża Grzegorza VII dopiero w wieku XI. Temu dumnemu i ambitnemu papieżowi chodziło o stworzenie sobie z bezżennego duchowieństwa karnej i oddanej sobie armji. Do tego czasu duchowieństwo zwłaszcza niższe zakładało ogniska rodzinne. W Polsce jeszcze w wieku XII mieliśmy panie księżowe i księżyców (synów księży). Celibat u nas zaczął być wprowadzany dopiero około wieku XIII. W późniejszych czasach zdarzały się ostre wystąpienia przeciw celibatowi, zwłaszcza w wieku XVI w epoce wystąpienia Lutra.

Wówczas, któremu z księży celibat ciężył, ten występował z kościoła. Takich księży było bardzo wielu. Historja nasza zna jeden wypadek, głośny bardzo w swoim czasie, że ksiądz Stanisław Orzechowski złamał celibat, ożenił się, doczekał się kilkorga dzieci, a mimo to z kościoła nie wystąpił. Ponieważ był bardzo zdolnym pisarzem—polemistą i zawzięcie walczył w obronie katolicyzmu z protestantami, — więc kościół przez szpary patrzył na jego wykroczenie i udzielał mu aż do śmierci co roku rozgrzeszenia. Uprawnienia jednak swego małżeństwa nie otrzymał.

*

Czy dzisiejsze wystąpienie części duchowieństwa odniesie jaki skutek — w to bardzo wątpić trzeba. Dziś na całej linji widzimy w kościele odwracanie się od współczesności ku średniowieczu. Dziś tak samo jak i za Grzegorza VII kościół chce mieć z duchowieństwa uległą sobie bojową armję, gotową do wypełniania wszystkich rozkazów z Watykanu. Zniesienie celibatu —byłoby to ustępstwo na rzecz współczesności, a tego po kościele dzisiejszym spodziewać się nie można.

m.

# Nędza urzędnicza w Polsce.

**Odnosi się to nietylko do urzędników państwowych, lecz także do prywatnych — ogółem do wszystkich, którzy żyć muszą z dochodów stałych. Drożyzna u nas we Lwowie rośnie z dniem każdym coraz bardziej. Rząd podwyższa co kilka tygodni bardzo znacznie taryfy kolejowe, pocztowe, telegraficzne i telefoniczne; zarząd miasta podnosi olbrzymio ceny gazu, elektryki, tramwaju etc.** Podwyżki te wynoszą 60 do 150 proc. Za tym przykładem idą producenci, fabrykanci, kupcy etc. To wszystko odbija się przedewszystkiem na urzędnikach i żyjących z dochodów stałych, a wszelkie dotychczasowe podwyżki płac stają się iluzoryczne. Końców związać nie można i kończy się albo na głodówce, na odmówieniu sobie wszystkiego, albo też na wysprzedawaniu resztek urządzenia.

Z zestawienia kosztów utrzymania i dochodów rodziny urzędniczej, złożonej z pięciu osób przed wojną, z takiemi kosztami i dochodami w chwili obecnej, podanego przez p. J. Schmidta w „Kurjerze Warszawskim", wynika, że urzędnikowi państwowemu brakuje dziś miesięcznie na samo wyżywienie rodziny około 24 tys. mkp. i dlatego, by nie umrzeć z głodu a pozostać uczciwym, zmuszony jest sprzedawać sprzęty, ubrania i wszystko to, co pracą szeregu lat zgromadził, a co przedstawia jeszcze jakąś wartość. Dopóki jest jeszcze oczywiście co sprzedać.

Drożyzna wytworzyła rozpaczliwe wprost stosunki. Łatwo sobie wyobrazić, co to będzie dopiero w zimie, skoro już dziś ceny najkonieczniejszych artykułów żywnościowych, węgla i ubrania doszły do takiej wysokości. Sfery rządowe nie zastanawiają się widocznie nad tem.

# Wielka własność jako prowokatorka anarchji,

## czyli prawdziwe powody strajku rolnego w Wielkopolsce.

Pod takim tytułem warszawski „Kurjer Poranny", nie będący — jak wiadomo—bynajmniej obrońcą sprawy robotniczej, podaje interesujący artykuł, z którego przytaczamy ważniejsze ustępy. (Red.).

„Zakończony już strajk rolny w Wielkopolsce okazuje się teraz manewrem wyborczym Narodowej i Chrześcijańskiej Demokracji, podjętym w tym celu, aby odciągnąć wyborców od Narodowej Partji Robotniczej. Tragiczny przebieg strajku—padło ofiarą kilka ludzkich istnień—oraz rola, jaką odegrało w nim Zjednoczenie producentów rolnych ilustrują stosunki wielkopolskie, których rosnąca anarchiczność powinna zwrócić uwagę władz centralnych i skłonić je do energicznego działania.

Gdy wskutek rosnącej drożyzny Związek robotników rolnych i leśnych Zjednoczenia Zawodowego Polskiego zażądał podwyżek, Zjednoczenie Producentów Rolnych nie odpowiedziało żadnemi konkretnemi propozycjami na konkretne propozycje robotników. Była to gra na zwłokę, w czasie której agitacja prasy „narodowej" miała prowokować robotników i podsycać ich niezadowolenie. Zjednoczenie Producentów Rolnych, które rozporządza olbrzymiemi funduszami — ma prasę „narodową" do swej dyspozycji. — „Kurjer Poznański", chrześcijańsko-demokratyczny „Postęp" i „Dziennik Poznański" są na usługi producentów i urabiają opinję w duchu ich zleceń.

Silni tą pomocą, producenci odrzucili postulaty robotników i tak samo wyłamali się z pod orzeczenia okręgowej komisji rozjemczej. Odtąd stało się jasnem, że politykom narodowo i chrześcijańsko demokratycznym, pozostającym w stosunkach ze sferami „producenckiemi" idzie o to, aby za wszelką cenę wywołać strajk.

Zjednoczenie Zawodowe Polskie jest bowiem w stosunkach z Narodową Partją Robotniczą, jedyną poważną konkurentką N.-D. i jej chrześcijańsko-demokratycznej filji. Aby zniechęcić robotników do NPR. trzeba więc było dwóch manewrów: sprowokowania strajku, a następnie doprowadzenia go do „przegranej".

Po odrzuceniu przez producentów orzeczenia komisji rozjemczej strajk masowy wybuchnął. W ten sposób stało się zadość życzeniu polityków narodowo-demokratycznych. Pośrednictwo ministra pracy p. Darowskiego przyszło za późno.

Obsługujące producentów dzienniki uderzyły na alarm, pisząc w tonie jaknajbardziej rozdrażniającym masy robotnicze. Wpędzonych powyżej opisanemi sposobami w strajk fornali, ogłoszono za komunistów. Zażądano, aby władze administracyjne sprowadziły na wieś wojsko, a urzędników, którzy zachowali godność i nie chcieli dać się użyć do tej krwawej manipulacji przedwyborczej atakowano w sposób brutalny.

Agitacja ta rozpętaniem namiętności doszła szczytu, gdy tenże „Dziennik Poznański" ogłosił, że robotnicy są zbrodniarzami przeciw bezpieczeństwu Rzeczypospolitej i domagał się, aby ich rozstrzeliwano! To też w Gościejewie, w powiecie Gostyńskim, jeden z właścicieli strzelał do strajkujących, dwóch zabił, a kilkunastu poranił! Producenci wszelkie rokowania ze Związkiem zawodowym polskim wogóle odrzucili, gdy zaś strajk już począł wygasać, ogłosili w „Dzienniku Poznańskim" zapowiedź, że wielcy właściciele mają zamiar pozbyć się trzeciej części zatrudnionych obecnie robotników. Podsycane w ten sposób bezrobocie dobiegło końca wśród ekscesów, morderstw

jak wyżej opisane zastrzelenie dwóch robotników—i gwałtów. Producenci przyznali robotnikom w końcu 50 procent podwyżki zgodnie z odrzuconem przez siebie poprzednio orzeczeniem Komisji rozjemczej. Gdyby je byli przyjęli odrazu, tak jak to uczynili robotnicy, nie byłoby strajku, strat w zbożu, które są stratami całego narodu, ani trupów, które zapisało Zjednoczenie Producentów na pierwszej pozycji swego wyborczego bilansu. Może być z tego dumne.

Czy dopnie celu, t. j. czy robotnicy dadzą się w ten sposób odstręczyć od NPR.—to inne pytanie. Czy nie popchnie się ich części ku komunizmowi, któremu w ten sposób najskuteczniej się dopomaga do zdobywania delegatów—to również osobna kwestja. W każdym razie społeczeństwo winno zwrócić uwagę na to laboratorjum gwałtu i anarchji, jakiem stają się pewne sfery wielkopolskie".

Artykuł „Kurjera Porannego" nie wymaga komentarzy. Dodamy od siebie jedynie, że przypuszczenia, iż robotnicy—na skutek machinacyj obszarników wielkopolskich—dadzą się odstręczyć od NPR. —uważamy za zupełnie płonne. Przeciwnie—robotnicy rolni i leśni, zorganizowani w ZZP., skupią się po strajku mocniej, ścieśnią swe szeregi, by rozbić wreszcie reduty endeckie, budowane wytrwale przez wrogów demokratycznej Polski na ziemiach b. zaboru pruskiego.

## Sprawy robotnicze.

### Roczne zebranie Związku „Praca" w Zgierzu.

W dn. 26 bm., tj. w sobotę, o godzinie 5 po poł., w lokalu własnym odbędzie się roczne zebranie ogólne Polsk. Zw. Zaw. Robotników Przemysłu Włókienniczego „Praca" w Zgierzu.

Porządek dzienny: 1) Zagajenie. 2) Wybór przewodniczącego. 3) Odczytanie protokułu. 4) Uczczenie zmarłych członków. 5) Sprawozdanie z działalności Zarządu. 6) Sprawozdanie kasowe. 7) Wybór nowego Zarządu. 8) Referat o Związkach Zawodowych. 9) Wolne wnioski.

### Zebranie budowlarzy.

W czwartek, dn. 24 bm. o godz. 10 rano w lokalu PZZ, ul. Główna 31 odbędzie się ogólne zebranie strajkujących budowlarzy fabrycznych.

Obecność wszystkich konieczna, wstęp za książeczkami.

## Z życia inteligencji.

### Postulaty nauczycieli.

Organizacje nauczycielskie wystąpiły do Rządu z memorjałem w sprawie wynagrodzenia za tak zwane godziny nadliczbowe w szkołach średnich państwowych, motywując wystąpienie swoje tem, iż za godziny nadobowiązkowe nauczyciel nie może być płatny gorzej, niż za godziny obowiązkowe.

Komisja oświatowa Sejmu uznała stanowisko nauczycielstwa za słuszne, czemu dał wyraz przewodniczący jej pos. Sołtyk w rozmowie z p. Prezydentem Ministrów dr. Nowakiem. Przed tygodniem p. Prezydent Ministrów oświadczył również delegacji Towarzystwa Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych, iż uznaje słuszność postulatów nauczycielstwa i nie omieszka załatwić sprawy w najbliższym czasie.

Dotąd jednak sprawa ta nie posunęła się naprzód, mimo, iż plany lekcji w szkołach muszą być sporządzone przed dn. 1 września. Wobec lekceważenia przez odpowiednie czynniki czy też niezrozumienia dostatecznego ważności sprawy dla prawidłowego funkcjonowania państwowego szkolnictwa średniego, nauczycielstwo jest w wysokim stopniu rozgoryczone i domaga się od organizacyj swoich zajęcia zdecydowanego w sprawie tej stanowiska. Jak się dowiadujemy, delegacja nauczycieli ma dziś być ponownie u prez. Nowaka w celu otrzymania ostatecznej odpowiedzi.

**Robotnicy popierajcie pismo „Praca".**

# Co robi Łódź dla repatrjantów i Kresów Wschodnich.

Jak wiadomo, w Łodzi istnieje od dłuższego czasu Wojewódzki Komitet Odbudowy Kresów i Pomocy Repatrjantom, który postanowił zebrać drogą ofiar 100 miljonów mk. na odbudowę powiatu grodzieńskiego. Uważając sprawę odbudowy kresów za bardzo pilną i aktualną zwróciliśmy się z prośbą o informację do członka prezydjum wspomnianego komitetu, księdza Tomasza Lipeckiego, który był na kresach celem zapoznania się z tamtejszymi warunkami i pracą, jaka oczekuje łódzki komitet. Z udzielonych łaskawie wyjaśnień księdza T. Lipeckiego akcja ta przedstawia się jak następuje:

Dwa lata temu zainicjowano stworzenie komitetu pomocy jeńcom, który następnie przekształcono na komitet pomocy repatrjantom. Przewóz repatrjantów włożył na kraj nasz bardzo poważne obowiązki. Do dnia 1 lipca r. b. wróciło do kraju naszego przeszło 600 tys. repatrjantów, z tego:

Polaków 21 proc., Żydów 4 proc., Rosja 1,5 proc., Ukraińców i Białorusinów 70 proc. i innych narodowości 3,5 proc. Repatrjanci stanowią przeważnie rdzenną ludność kresów. Łódzki Komitet Pomocy Repatrjantom, widząc ogrom zadań, jakie stanęły przed nami, w pierwszym rzędzie wysuwa na czoło sprawę kresów wschodnich, które stanowią 30 proc. terytorjum Polski i są zupełnie zniszczone i zubożałe, rolnictwo upadłe, przemysł prawie zamarły.

Rzecz zrozumiała, iż pracę tak w olbrzymim zakresie działania trzeba było podzielić. Warszawa objęła akcję ratunkową w powiecie brzeskim, Poznań w Wołkowyskim, Toruń w kossowskim, Bydgoszcz w słonimskim, Grudziądz w drohiczyńskim, Kraków w kowelskim, Lwów w włodzimirsko-wołyńskim, Łódź w powiecie grodzieńskim.

Powiat grodzieński jest to jeden z największych, obejmuje bowiem 4,992 kl. kw., posiada 21 gmin, z których największe zniszczenie przedstawiają gminy: Hołyszka-Wielka-Brzostowica, Masalany, Dubno i Skiderska. Zniszczenie waha się od 75 proc. i dochodzi w niektórych wsiach do 10: we wsi Jodzicze domów było przed wojną 60 pozostało dwa, między Małą Brzostowiczą a Wielką na przestrzeni 10 klm. było 7 wsi, podczas wojny wszystko zrównano z ziemią, wieś Piluki miała domów przed wojną 78, obecnie 8.

W całym niemal powiecie widać ziemianki. Powiat grodzieński wraz z Grodnem liczy 170 tys. mieszkańców, na co repartjantów przypada 42 tysiące. W powiecie tym z orano w r. bieżącym blisko 22 tys. dziesięcin ziemi. Przestrzeń pozostających odłogów już rok 1923 wynosi 27,268 dziesięcin. Akcja komitetu obejmuje zwożenie drzewa budowlanego dla odbudowy wsi, popiera 4 ochronki w powiecie dla sierot.

Po repatrjantach, daje subsydja kooperatywom i pomaga repatrjantom w w obróbce pól oraz w dostarczaniu w miarę możności ziarna siewnego. W kwietniu roku bieżącego komitet wysłał 10 wagonów nasienia, w maju zaś transport z bielizną i ubrankami dla dzieci do ochronek. Obecnie widząc potrzebę szerzenia oświaty,—komitet wysyła we wrześniu transport książek i pomoce naukowe dla szkół powiatu grodzieńskiego. Niewątpliwie to co komitet dotychczas zdołał zrobić w kierunku odbudowy kresów wschodnich, stanowi zaledwie cząstkę tego ogromu pracy jaka tam pozostaje jeszcze do zrobienia. Wierząc w dotychczasową ofiarność łodzian można przypuszczać, iż komitet nasz podoła rozpoczętej pracy, która tem sprawniej i rychlej będzie postępować, im pomoc społeczeństwa będzie wydatniejsza i szybsza.

## Kącikiem.

### Za mało serca.

Z chwilą, kiedy Polska po burzy światowej weszła w okres odrodzenia się, uchodźcy, gnani uczuciem miłości i tęsknoty za Ojczyzną, wracali do niej ze wszystkich części świata.

Z Ameryki, gdzie Polaków przebywa zgórą 2 miljony, powróciło do kraju dziesiątki tysięcy. Ludzie ci za bardzo drobne nieraz oszczędności, które z powodu nader niskiego kursu marki w stosunku do dolara stanowiły zawsze pokaźne sumy, a często szły w dziesiątki miljonów, stali się bogaczami, pokupowali sobie domy lub majątki ziemskie, założyli „na starych śmieciach" ogniska rodzinne i warsztaty pracy. I zdawało się, że już nic i nikt nie zdoła ich spowodować do opuszczenia zmartwychwstałej Ojczyzny.

Niestety dzieje się coś wręcz przeciwnego. Oto, jak się dowiadujemy, bardzo wielu z tych, którzy niedawno z entuzjazmem wracali z Ameryki do kraju, uprzykrzywszy sobie tutejsze anormalne warunki powojenne, sprzedają domy i ziemię i porzucają kraj ojczysty z zimnem sercem, udając się wraz z rodzinami z powrotem za Ocean.

A społeczeństwo tyle sobie po tych emigrantach obiecywało! Mieli oni wnieść do kraju, prócz oszczędności, nabytą za morzem kulturę i wiedzę zawodową, mieli wnieść doświadczenie, karność, poczucie obowiązku, jakim hołdują mieszkańcy innych krajów, mieli stać się pomocą do podźwignięcia Polski z ruin do życia normalnego, do sławy i potęgi.

A oni — uciekają z powrotem. Ulękli się ciężkich warunków! Dla miłości łatwiejszego bytowania wyrzekają się Ojczyzny i, jak wyrodni, zabierają mienie swoje i spieszą za morze. Mało tego—wyrzekając na warunki polityczne, społeczne i gospodarcze kraju rodzimego, urągają Tej, która nie z własnej przecież winy, w tak ciężkich warunkach, dźwiga się do nowego życia.

Za mało serca mają oni dla Ojczyzny i może lepiej, że pójdą od nas [illegible] i nie będą [illegible] w społeczeństwie, w tem społeczeństwie prawdziwie kraj swój miłującem, w społeczeństwie, które przetrwało w ostatnich latach piekło Dantejskie, a jednak nie upadło, nie sprzeniewierzyło się, lecz trwa — kocha kraj swój i te wszystkie troski i kłopoty, które prowadzą do lepszego jutra.

Niech się wynoszą od nas wyrodni, jeśli im milsza jest obczyzna, niż kraj rodzinny. X. X.

## Ze Stowarzyszenia b. legjonistów.

Dnia 20 b. m. odbyło się w lokalu Ligi Kobiet Przejazd 1, I-sze Walne Zebranie Stowarzyszenia Legjonistów z lat 1914—1918.

Zebranie zagaił p. M. Brodziński przewodniczył dr. St. Chomicz. Na zebraniu przyjęto do wiadomości sprawozdanie ze zjazdu krakowskiego i z działalności Komisji Organizacyjnej. Zebrani zainteresowali się sprawą sprzedaży lokalu Ligi Kobiet i po wysłuchaniu szczegółów i uchwaleniu odpowiedniego wniosku zwrócili się do obecnego na zebraniu posła Waszkiewicza z prośbą, aby posłowie łódzcy interwenjowali w tej sprawie u władz wyższych. Po przedyskutowaniu i przyjęciu statutu zebrani wybrali Zarząd Stowarzyszenia w składzie: J. Rutkowski, Dr. St. Chomicz, L. Miguła, Dr. A. Biłyk, J. Swiercz, W. Godlewski, M. Brodziński, J. Wojciszek, Dr. Z. Gutek, W. Kaczmarek, poseł M. Michalak, poseł Dr. B. Fichna, Dr. Słoniowski, M. Wymysłowski i H. Barwiński.

Wszyscy legjoniści z Województwa łódzkiego proszeni są o podanie Zarządowi adresów tych kolegów legjonistów, którzy się dotychczas nie zgłosili, celem przeprowadzenia ewidencji. Zgłoszenia i pisma skierowywać należy tymczasowo do J. Rutkowskiego, Andrzeja 4, biuro inspekcji mieszkaniowej. Panowie wybrani do Zarządu proszeni są o przybycie na posiedzenie dn. 28 b. m., o godz. 6 wiecz. do lokalu Ligi Kobiet.

### Szanowna Redakcjo!

Prosimy o pomieszczenie na łamach swego poczytnego pisma następującej uchwały Walnego Zebrania Stow. Legjonistów z lat 1914—1918:

Zebrani w dniu 20. VIII rb. na Walnem Zgromadzeniu wyrażają swe oburzenie pod adresem Zarządu Harcerskiej Żołnierskiej i wszystkich osób współwinnych za haniebne przefrymarczenie lokalu Ligi Kobiet przy ul. Przejazd 1, stanowiącego placówkę kulturalną żołnierza polskiego, w ręce żydowsko-nakatystynej spółki spekulantów.

Łączymy wyrazy poważania
Za Zarząd: Prezes J. Rutkowski

# Wiadomości bieżące.

## Kalendarzyk.

| | | |
|---|---|---|
| 24 Czwartek | Dziś Bartłomieja | |
| | Jutro Ludwika | |
| | Wschód sł. | 4 m. 44 |
| | Zachod | 8 m. 33 |
| | Wschód księżyca | 4 m. 02 |
| | Zachód | 8 m. 73 |

— **Wybory a Rada Miejska.** Rada Miejska zatwierdzi dwuch członków, oraz dwuch zastępców do okręgowej komisji wyborczej na Łódź—miasto, Łódź—powiat Łask i Sieradz. Równocześnie zaś dwuch członków i dwuch zastępców wybierze Sejmik. Zatwierdzenie członków komisji okręgowej, oraz członków obwodów wyborczych nastąpi na posiedzeniu Rady Miejskiej, które odbędzie się w środę wieczorem.

W poniedziałek i wtorek odbędą się posiedzenia konwentu senjorów, który przedłoży Radzie Miejskiej listę osób proponowanych na członków komisji wyborczej.

— **Echa półmiljardowego oszustwa w Łodzi.** W swoim czasie pisaliśmy o niejakim S. Fajnbergu, który będąc w stosunkach handlowych z różnemi większemi firmami tutejszemi, nabrał towaru za przeszło pół miljarda marek i ulotnił się z Łodzi, sprzedawszy poprzednio dom, który posiadał w tem mieście. Towar został wysłany w różne strony. W pogoń za Fajnbergiem i w celu odnalezienia towarów, policja warszawska wydelegowała do pomocy policji łódzkiej jednego z komisarzy kryminalnych. Otóż, prowadząc umiejętne badania i poszukiwania, komisarz ów wykrył znaczną ilość sprzeniewierzonego towaru.

Ostatnio otrzymał on wiadomość, że na Litwie Kowieńskiej, skąd pochodzi Fajnberg, znajduje się kilkanaście wagonów z towarami, zabranemi z Łodzi. Zaopatrzywszy się więc w paszport, udał się tam bezzwłocznie, ale nic wskórać nie mógł, gdyż władze litewskie nie chciały wpuścić na Litwę tutejszego przedstawiciela policji.

— **Z Akademickiego Koła Łodzian.** W niedzielę, 27 bm. rb odbędzie się wycieczka Akademickiego Koła Łodzian do Łowicza. Zbiórka wycieczkowiczów na dworcu Kaliskiem o godz. 8.10 rano. W razie niepogody wycieczki nie będzie.

Biuro Informacyjne AKŁ wzywa maturzystów mających zamiar studjować na politechnice gdańskiej, aby przybyli na zebranie w dn. 24 bm. o g. 8 wiecz. (Al. Kościuszki 17).

— **Ze Związku oficerów rezerwy.** Zarząd Zw. podaje do wiadomości, że w Baonach Celnych jest pewna ilość posad dla oficerów rez. w stopniach od pporuczników do pułkowników włącznie.

Reflektanci winni wnosić podania z załączeniem karty ewidencyjnej z opinją, curriculum vitae, zobowiązanie się do 2 let. służby w razie przyjęcia — do Głównej Komendy Baonów Celnych w Warszawie. Oficerowie Baon. Cel. otrzymują uposażenie oficerów linjowych według klasy miejscowej, doliczając dodatek kresowy.

Podania należy wnosić przez Zarząd Związku, Łódź, Al. Kościuszki 4, godz. 6.

Zarząd Zw. Of. Rez. W. Ł. zwraca się do instytucji rządowych i prywatnych oraz firm handlowych z uprzejmą prośbą o zgłaszanie wolnych posad dla zdemobilizowanych oficerów do Zarządu Zw., Al. Kościuszki 4.

— **Leczenie dzieci w Rabce.** W dniu 22 b. m. powróciło do Łodzi z kolonji kuracyjnej Rabki 49 dzieci, na które kuracja ostatnia wpłynęła bardzo dodatnio. Przyrost wagi dzieci waha się od 3—20 funtów włącznie. Dotychczas [illegible] w kolonji Rabce kosztem [illegible]

...strata około 200 dzieci skrofulicznych. Na trzeci sezon pozostało jeszcze do leczenia 55 dzieci. Sezon ten trwać będzie od końca sierpnia do 30 września. (lot)

— **Walne Zebranie Klubu Pielęgniarek Czerwonego Krzyża** odbędzie się dn. 24-go sierpnia r. b. o godz. 8 wiecz. w lokalu Czerwonego Krzyża (Piotrkowska 96), na które zaprasza się wszystkie pielęgniarki, byłe i czynne siostry Czerwonego Krzyża. (—) Tymczasowy Komitet Klubu Pielęgniarek.

— **Nagły zgon.** Na stacji Łódź-Kaliska zmarł nagle Świątek Józef lat 62 zam. w ziemi warszawskiej w folwarku Głażnów. Zwłoki te przeniesiono do wagonu towarowego № 15982 i zabezpieczono do przybycia władz sądowo-lekarskich. (lot)

## Teatr, muzyka i sztuka.

### Zabawa „Pobudki“.

W ubiegłą sobotę chór robotniczy „Pobudka“ w sali Stow. Handlowców przy ul. Piotrkowskiej 108, urządził wieczór koncertowy, na który złożyły się występy chóru, monologi i deklamacie. Chór „Pobudka“ pod kierunkiem p. Ulasa, wykonał szereg utworów swojskich, a wykonanie świadczyło, że chór czyni coraz większe postępy i staje się jednym z najlepszych chórów w mieście. Zasługa to wielka członków chóru i dyrektora, „Pobudka“ zatem zdobyła już sobie rzetelne uznanie i sympatję w tutejszych kołach robotniczych, jako placówka szerzenia kultu artystycznego wśród szerokich mas robotniczych.

Na dalszy ciąg wieczoru, o którym mowa, złożyły się: solo skrzypce p. Eriki, monologi p. Chmielewskiego, udatne deklamacje p. Martin, wreszcie oryginalny „Taniec bolszewicki“ p. H. Smużyńskiego. Wszystkich wykonawców darzono hucznemi oklaskami.

Po wyczerpaniu programu rozpoczęły się tańce, które w niezwykle miłym i sympatycznym nastroju przeciągnęły się do białego rana. Licznie zebrana publiczność opuszczała rozbawiona salę — obiecując sobie rendez vous na najbliższej zabawie przesympatycznej „Pobudki“.

Organizatorom wieczoru i zabawy należy się szczere uznanie i prośba, aby podobne imprezy urządzano częściej.

j. w-ski.

## LUNA

**Dziś!** Nadzwyczajny program! Dwie sensacje!

Ulubienica publiczności **Mia Mara** w konkursowym obrazie — niebiańskiej komedji w 5-ciu aktach **„Kri-Kri — Księżniczka Terabak"**

Pozatem: **Wielki match bokserski! Nagroda 10 miljardów mk. pol.!**

**Carpentier — Dempsey**
(Francja) (Ameryka)

3-częściowy ten film jest dziełom 49 operatorów największych ameryk. wytwórni.

Carpentier—bokser—został zwyciężony przez Amerykę, ale Carpentier, współczesny Apollin—zwyciężył cały świat—kobiet.

Przyjdźcie, piękne Łodzianki, powiększyć szeregi—zwyciężonych!

Utwory muzyczne w wykonaniu orkiestry symfonicznej pod kierunkiem koncertmistrza p. M. LEWAKA.

---

## Kino Spółdzielni Pracowników Państwowych

(Dolina Szwajcarska)
ul. Sienkiewicza № 40.

**Dziś i dni następnych.**

# STRZAŁ...

w 2-ch serjach według scenarjusza LEO DELMONTA.

Dziś **2-ga** serja p. t. **NA BEZDROŻACH ŻYCIA** Dramat w 6 aktach.

**Rzecz dzieje się w Warszawie i Łodzi.**

Muzyka pod kier. Z. Sandomierskiego

Początek przedstawień w soboty, niedziele i święta o g. 8, w dni powszednie o 5 p. p., ostatni seans o 9.15 wiecz.

UWAGA! Dla członków Spółdzielni Pracowników Państwowych zniżka 50 proc.
Dla urzędników Państwowych 25 proc., z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt.

---

Największe w Łodzi

## Kino „POPULARNE"

Konstantynowska 16.

**Dziś nadzwyczajna premjera. Wielka Sensacja.**

**Serja IV i ostatnia.**

**Harry Peel** w 5-cio aktowym dramacie sensacyjnym p. t. **„Tajemnica Cyrku Darfura"**

**UWAGA.** Razem z IV Serją będzie demonstrowane streszczenie pierwszych III Serji.

---

Skrzypce, Gitary, Mandoliny, Instrumenty dęte oraz gramofony reperuje najlepiej i najtaniej

**ALFRED LESSIG, Nawrot № 22.**

Największe specjalne warsztaty dla instrumentów dętych. Oprawianie smyczków najlepszym angielskim włosem.

---

Lekarz dentysta
**E. SZACKA**
POWRÓCIŁA
N.-Cegielniana 24.
Przyjmuje 10 — 1 p. p. od 3 — 6 p. p.

---

Lekarz dentysta
**A. Struński**
POWRÓCIŁ
Cegielniana № 26.
Przyjmuje od 10—1 pp. 3—7 pp. niedziela 10 - 12 pp.

---

**Dr. J. Sołowiejczyk**
Choroby skórne i waneryczne
POWRÓCIŁ
ul Pańska Nr 4, róg Konstantynowskiej
od 9 do 12 i od 4 do 7.

---

Dr. med.
**Artur Banasz**
MONIUSZKI № 11
przyjmuje od 5 i pół — 7 p. p.
Niedziela od 10 - 12
Urolog
choroby nerek, pęcherza i dróg moczopłciowych.

---

**Dr. Dutkiewicz**
Ordynator Szpitala Miejskiego dla chorób skórnych i wenerycznych.
**Piotrkowska 50.**
Przyjmuje: od 9—11 i od 4—7

---

**Dr. J. SZREIBER**
Choroby chirurgiczne.
SIENKIEWICZA 9.
Przyjmuje od 5—7 pp.

---

Dr. med.
**Edmund EKKERT**
ul. Kilińskiego 137 przy Głównej.
Choroby skórne i weneryczne.
Przyjmuje od 3—8 p. p.

---

**Dr. med. BRAUN**
Specjalista
Chorób wenerycznych, skórnych, moczopłciowych.
Przyjm. 10—1, 5—8, panie 4—5
Południowa 23.

---

Lekarz dentysta
**F. Frydlenderówna**
POWRÓCIŁA
Konstantynowska 7,
przyjmuje 10—1—3—6 p. p.

---

**Dr. CHYLEWSKI**
Główna 51, róg ul. Kilińskiego
Choroby kobiet i akuszerja
Przyjmuje od 9—10 i 5—7.

---

**Dr. SZUMACHER**
choroby skórne i weneryczne
Godz. przyj.: 5—7, w niedz., święta od 11—1 po poł.
BENEDYKTA № 1.

---

**Dr. E. SONENBERG**
Powrócił.
Choroby skórne, dróg moczowych i weneryczne
ZIELONA 8 (12—1 i 4—6).

---

DENTYSTA
**E. KOPROWSKI**
**Piotrkowska 35.**
Godz. przyjęć od 10 — 2 i od 4 — 7, prócz niedziel.

---

**Dr. L. PRYBULSKI**
POWRÓCIŁ
Specjalista
Chorób skórnych, włosów, wenerycznych, moczopłciowych, leczenie światłem (lampa kwarcowa)
od 9—2 i 5—8 od 4—5 dla Pań
ZAWADZKA № 1.

---

**Dr. Garliński**
**powrócił.**

---

Lekarz Dentysta
**E. Morgensternówna**
WRÓCIŁA
Kilińskiego Nr. 47.

---

**Dr. med. LEYBERG**
**Krótka 5,** tel. 778
**powrócił.**
Chor. skóry, wener. i dróg moczopłciowych.
Godz. przyjęć: 12—2 i 5—7.

---

**Dr. Zygmunt Ługowski**
Choroby kobiece i akuszerja
ul. Konstantynowska 31
przyjmuje od 5—7 p. p.

---

Dr. med.
**Józef SZWAJCER**
akuszerja i chor. kobiece.
POMORSKA 7.
Przyjmuje od 3 do 5 po poł.

---

**Meble!!!**
różne sprzedaję, firma J. Piechota solidnej roboty. Prosimy o zwrócenie bacznej uwagi, że drugie piętro nie ma nic wspólnego z pierwszem piętrem.
SIENKIEWICZA 59, oficyna, drugie wejście drugie piętro, miesz. 28.

---

**Najtaniej!!!**
Kupić i najlepiej sprzedać można obrączki ślubne, złote pierścionki, zegarki, oraz garderobę męską w sklepie komisowym
**W. RUTKOWSKIEGO,**
**Główna 33.**

---

**Baczność!**
**płacę najwyższe ceny**
za futra, meble, garderobę, maszyny do szycia, dywany, kołdry pluszowe i różne rzeczy domowe
**CH. ŁAŹNIK,**
Benedykta № 28, m. 13, parter.

---

**Kupuję**
i płacę najlepiej za brylanty złoto, perły, zęby sztuczne dywany i futra
**H. WARSZAWSKI**
**Piotrkowska 9.**

---

Pracownia gorsetów
**N. KĘDZIERSKIEJ**
**ul. Piotrkowska 132**
**II-gie piętro, front**
przyjmuje wszelkie obstalunki w zakres gorseciarstwa wchodzące!!
Uwaga: na II-gie piętro.

---

Pierwszorzędny
**KRAWIEC DAMSKI**
wykonywuje obstalunki podług ostatnich modeli. Mając tani lokal, szyje po bardzo niskiej cenie. Palta od 12000 mk., kostjumy od 15000 mk. Cegielniana 47, front, Fajgenblat. 81-50

---

**Meble sprzedaje:**
sypialnie, stołowe, urządzenia kuchenne, szafy, łóżka, krzesła wiedeńskie oraz wszystko co wchodzi w zakres meblarsko-stolarski. 1073
**Ceny konkurencyjne!**
W. PRZEŹDZIECKI
Piotrkowska № 108.

---

**Robotnicy!**
Taniej niż na Piotrkowskiej, w tej samej cenie jak na Starówce, poleca gotowe ubrania nowe i używane polski sklep ubrań R. KEMPNY, ul. Nawrot 41, róg Kilińskiego.

---

**Płacę 30% drożej!**
**kupuję**
brylanty, złoto, srebro, perły, dyamenty, różne zegarki, zęby stare i futra
Konstantynowska № 7
**Z. MILICH,**
prawa oficyna I piętro.

---

Dnia 20 b. m. zaginął portfel w którym był dowód osobisty, wydany w gminie Kobiele Wielkie, książeczka przeglądowej komisji z Noworadomska, książeczka członkowska z Pol. Zw. Zaw. „Praca", wydane na imię Barskiego Wincentego i niewielka kwota pieniędzy. Uczciwy znalazca raczy dokumenty zwrócić za wynagrodzeniem na ul. Dobra № 6 m. 14. 2178—3

Franusiewicz Jan zagubił paszport rosyjski, wydany z gminy Piątek. 2186-3

Jedyk Michał zagubił paszport niemiecki, wydany w Lutomiersku. 2182—3

Jaranowski Emil zagubił tymczasowy dowód osobisty, wydany w Łodzi. 2181—3

Kryślak Stanisław zagubił dowód osobisty, wydany w Łodzi. 2191—3

Napieralski Marcin zagubił dowód osobisty, wydany w gminie Staw., ziemi Kaliskiej.

**Potrzebna** tłukarka do tłuczenia kamieni, zgłosić się ul. Lutomierska 17, m 11 o 8 wiecz. 2130-3

**Panienka** inteligentna poszukuje stałego zamieszkania przy rodzinie, względnie przy osobie samotnej. Oferty pod „Poszukuję".

**Potrzebny chłopiec** do rozwożenia towarów, Sienkiewicza 84, m. 46. 2194—3

Przybłąkał się piesek, szpic biały. Do odebrania ul. Złota 8 m. 27. 219[illegible]—3

Rowiński Jan zagubił dowód osobisty, wydany w Łodzi.

Tomczyński Józef zagubił kartę od paszportu, wydaną przez Kierownika Biura robót wojsk.

Wojciechowiczowi Bazylemu synowi Jakuba skradziono paszport, wydany przez zarząd telefonów Łódzkich w 1916 roku.

**Ważne** dla handlujących; sprzedaż bielizny trykotowej, Pusta 11. 216[illegible]—3

Zieliński Józef zagubił paszport rosyjski, wydany z gm. Grabów, pow. Łęczyckiego.

Wydawca Zarząd Wojewódzki N.P.R. w Łodzi. Tłoczono w drukarni „Praca" Przejazd 8. Redaktor odpowiedzialny PAWEŁ URBANIAK